

MONITOR WARSZAWSKI.

z WARSZAWY DNIA 2 MARCA 1824 ROKU WE WTOREK.

Dostrzeżenia meteorologiczne w Warszawie.

Dnia		Ciepłomierz R.		Barometr.		Wiatr.		Stan Nieba.
		Stopni zimna		Cali	linij			
27	Zrana . . .	Stopni zimna	—6	Cali 27	linij 9,5	Południowo-wschodni Południowo-wschodni Południowo-wschodni	Sron. Słońce. Gwiazdy	
	Popołudniu .	Stopni zimna	—1	„ —	9,2			
	Wieczorem .	Stopni zimna	—4	„ —	9,8			
28	Zrana . . .	Stopni zimna	—5	Cali 27	linij 8,5	Południowo-wschodni Południowo-wschodni Południowo-wschodni	Chmurno. Chmurno. Chmurno.	
	Popołudniu .	Stopni zimna	—1	„ —	8,4			
	Wieczorem .	Stopni zimna	—3	„ —	8,7			
29	Zrana . . .	Stopni zimna	—3	Cali 27	linij 8,8	Zachodni Południowo-zachodni Zachodni południowo-zachodni Zachodni południowo-zachodni	Chmurno. Chmurno. Gwiazdy.	
	Popołudniu .	Stopni zimna	—1	„ —	8,9			
	Wieczorem .	Stopni zimna	—4	„ —	8,4			

WARSZAWA.

Monitor Paryzki umieścił co następuje z upodobaniem donosimy o przybyciu do Paryża artystki, JP. Maryi *Szymanowskiej*, znakomitym obdarzonej talentem, pierwszy fortepianistki JCM. Cesarzowych Rossyjskich. Polka rodem, talent swój winna jest najszczęśliwszej organizacji muzycznej wiecety jeszcze, aniżeli naukom zręcznego mistrza. Słyszało ją wielu professorów, którzy ją godnie oceniać umieją i zgadzają się w zdaniu, że jej metoda ma cechę oryginalności, a głównym piętrem jej talentu jest expressya i wdzięk. Są to dwa przymioty dosyć rzadkie i bezwątpienia spodobały się naszym amatorom gdy po kilku probach w prywatnych towarzystwach, Pani Szymanowska da się poznać przed publicznością.

Dziennik Sporów donosi że P. Szymanowska da się słyszeć dopiero po dniu 8 Marca, to jest po Koncercie młodego *Lisza*.

— W tych dniach JP. *Norblin* odlaty ze spiżu, kolosalnej wielkości popiersie zmarłego Xcia Adama *Czartoryskiego*, Jenerała ziem podolskich, które ma być postawione w przysionku służącym za główny wchód do publicznej narodowej Biblioteki umieszczonej w pałacu *Kazimierowski*; to odlanie (powtórne) odbyło się pomyślnie.

(Kur.)

— Dnia 19. Lutego odbył się w Kalwaryi Sejmik Powiatu *Kalwaryjskiego* pod łaską JW. *Jakoba Pilchowskiego*; obrani zostali na nim członkami Rady Woiewódzkiej JWW. *Józef Wiszniewski* i *Mroczek*.

— Tegoż samego dnia odbył się w *Koniskich* Sejmik Powiatu *Konieckiego* pod łaską JW. *Ludwika Hr. Małachowskiego*. Na członków Rady Woiewódzkiej wybrani zostali JWW. *Marszałek* i *Jan Łempicki* Sekretarz Sejmiku.

z SIEDLEC 20 Lutego.

Zgromadzenie Gminne Okręgu *Siedleckiego*, składającego się z Powiatów: *Siedleckiego* i *Węgrowskiego*, powołane Uniwersałem JOXięcia Namiestnika *Królewskiego* na dzień 19 m. b. do odbycia Obrady politycznej, zebrał się w tymże dniu w mieście *Siedlcach*, w miejscu przez Kommissyą Woiewódzką oznaczonym, dopełniło, przy zachowaniu prawem przepisanych formalności, pod przewodnictwem JW. X. *Kauonika Żebrowskiego*, Marszałkiem tego zgromadzenia przez JOXięcia Namiestnika *Królewskiego* mianowanego, czynności przez Uniwersał sobie wskazane, a te były następujące:

Wybór Deputowanego na Sejm, który przez większość głosów padł na Osobę JW. *Sylwestra Gotębińskiego* kom-

missarza obwodu *Radzińskiego*, *Dziedzica włości Zaliwia*;

Wybór członka do Rady Woiewódzkiej w Osobie JW. *Jana Niemiery*;

Ułożenie Listy Kandydatów na Urzędy Administracyjne i Sądowe.

Po skutecznieniu dopiero wymienionych czynności, odprawieniu Modłów o dłużej Panowanie Króla, dawcy politycznego Polakom Bytu, Zgromadzenie to przez swego Marszałka, stosowną przemową pożegnane i rozwiązane w dniu 20 zostało.

z PŁOCKA 15 Lutego.

W dniu dzisiejszym jako rocznicę Imienia N. W. X. ANNY PAWŁOWNY i Święta Orderu Stęy Anny, w przytomności miejscowych Władz solenne w Kościele Katedralnym odbyło się Nabożeństwo. Wielką Mszą pierwszy raz po konsekracji na godność biskupią celebrował JW. JX. *Konstanty Plejewski* Archydyakon Sufragan *Płocki*, przy której, wraz z licznie zgromadzonym ludem najgorętsze do Pana Zastępów wznosił modły, o najdłuższe życie szczęśliwie panującego Monarchy, i całej Najjaśniejszej Familij. Przy końcu Mszy błogosławieństwo przez Tegoż udzielone było; wieczorem zaś miasto rześisto oświecono.

z PETERSBURGA 4 Lutego.

Jego C. Mość wyznaczył na opiekunów wielkiego majątku zostawionego przez niedawno zmarłego Jenerała Adjutanta Hrabiego *Szuwalowa*: Hrabinę *Szuwalow* pozostałą wdowę, Taynego Radcę *Sperańskiego*, Senatora i Taynego Radcę *Chitrowa*, Półkownika *Kulewajewa* i Asessora kolegialnego *Wassilewskiego*.

— W najwyższym ukazie JCMości do rządzącego Senatu pod d. 22 Stycznia wyrażono przez wzgląd na długą i gorliwą służbę Radcy taynego, Senatora *Nowosilcowa*, najłaskawiej mianujemy Go Rzeczywistym Radcą taynym.

— Wydawcy pierwszego almanaku rossyjskiego: *Gwiazdy biegunowej* *Ryleiew* i *Bestuszew* otrzymali w podarunku od Najjaśniejszych Cesarzowych kosztowne pierścienie brylantowe.

— *Gazeta Conservateur* ogłosiła: « Niektóre gazety doniosły, że francuzki Grenadyer z byłej Gwardji *Bonapartego* przybył do Berlina z *Kamczatki* gdzie od roku 1812 w niewoli został. Upoważnieni jesteśmy oświadczyć iż to jest fałszem, żaden bowiem ieniec

francuzki niebył wysłany do *Kamczatki*. »

z BERLINA 14. Lutego.

W dniu 20. Lutego o godzinie 12 i 1/2 popołudniu rozstał się z tym światem, pokilkomiesięczny chorobie w 64 roku życia swego, Jenerał piechoty, Kommanderujący na teraz trzecim Korpusie, *Frydryk Bogusław Emanuel Hrabia Tauentzien*, znany w dziejach tegoczesnych z różnych misy dyplomatycznych, i z Kampanii r. 1813.

z PARYŻA 16 Lutego.

Podług depeszów nadesłanych tu zdnia 10 m. b. telegrafem od *Królewskiego Posła* w *Madrycie*, *Król Hiszpański* wydał postanowienie, mocą którego pozwala wolnego bezpośrednio handlu pomiędzy osadami hiszpańskimi a wszystkimi narodami, na zasadzie równych opłat. Zapewniaia także, iż została podpisana konwencya względem dalszego pobytu wojsk naszych w Hiszpanii. A tak, gdy dług 34 milionów jest przyznany, ukończone zostały wszystkie interessa nasze z Hiszpanią.

— Zwracamy tu baczną uwagę czytelników naszych, na dekret *Króla Hiszpańskiego*, nadający wolność handlu osadom hiszpańskim. Oddziela on sprawę interesów handlowych od sprawy niepodległości osad; odłącza interessa narodów handlowych, a razem w osadach, tworzy lub na nowo przywiązuje do metropolii liczne stronnictwo; zapowiada powrot do zdrowych i z doświadczeniem zgodnych wyobrażeń; naprowadza na drogę następujących ulepszeń.

Zasada, na której polega ten dekret, jest obszerna i zgodna z oświeconą polityką wieku. Okręty sprzymierzonych i zjednoczonych mocarstw przyjęte do portów w osadach, opłacają cło wchodowe i wychodowe w takiej ilości jak i poddani hiszpańscy. — Nadaremnie kto powie że Hiszpania nie ustępuje ponieważ osadami nie włada. Pomimo że się tak jeszcze rzeczy nie mają, gdyż posiada jeszcze wiele i ważnych osad a do zupełnego uspokojenia i oddzielenia innych wiele nie dostaje, Hiszpania ma za sobą prawo, a prawo nawet (bez możności działania) jest jeszcze ogromną siłą bierną.

Kto zna przesady wszystkich stanów w Hiszpanii względem sposobu rządzenia osad; kto pamięta że kortezowie upornie chcieli rządzić zamorskimi królestwami podług wyobrażeń *Karola V.* i *Fi-*

lipa II, ten za ledwie uwierzy, iż dekret tak zbawienny dla Hiszpanii, wydany został.

Dzisiaj wszystkiego spodziewać się należy.

Hiszpania stawia się przez to w najkorzystniejszym położeniu względem rozpoczęcia układów z osadami; a po takim kroku może spodziewać się powszechny przychylności.

Otworzenie mocą prawa wolnego przystępu wszystkim narodom do Ameryki Hiszpańskiej i ię wysp, jest wielką i pamiętną rewolucją w handlowym i politycznym świecie; jest to ieden z najszcześniejszych wypadków naszej wyprawy do Hiszpanii, a którego iak najmocnię rządowi winażować trzeba.

Ten wypadek tém więcéj cenię będą ludzie iakiegokolwiek stronnictwa i iakikolwiek interes na celu mający, że Francja nie żądała dla siebie żadnego wyłączenia, że tylko pamiętała na interes Hiszpanii, i że szlachetnie i skromnie umieściła się w tłumie narodów, wezwanych do czerpania z tego nowego źródła bogactw. (Dz. Sp.)

— X. Laboudrie wydał nie drukowane dotąd listy wraz z łacińską i francuską rozprawą zacnego Fenelona.

— Monitor zawiera postanowienie Królewskie z d. 15. w którym Markiz Talaru mianowany jest Kommandorem Orderów Królewskich, w dowód zadowolenia Monarchy i wynagrodzenia iego znakomitych usług.

— Hrabia Heliodor Skórzewski, Szambellan N. Króla Pruskiego, miał honor byđ przedstawiiony JK Mości i Xiążętom rodziny.

— Rossini żądał od Kr. Akademii muzycznej 40,000 franków za napisanie wielkię opery.

— Doszła tu wiadomość z Algieru, iż zaszła iawnna sprzeczka pomiędzy Deiem a P. Shaller Amerykańskim Konsulem. Sądzą iż powstała z powodu rozjątrzenia Algierczyków przeciw Maurom, i wydanych przez Beia rozkazów, aby tych ostatnich zamordować. Konsul miał wiele Maurów w służbie swoięj, a pierwszy Minister Algierski chciał ich wziąć przemocą z wojskiem z domu Konsulatu, w którym ich P. Shaller zamknął. Ostatni oświadczył iż bronić ich będzie z narażeniem życia swoiego. W tym stanie były rzeczy, gdy okręt który nam tych wiadomości udzielił, odbiiał.

— Dziennik Gwiazda donosi co następuje.

Gdy ostatnia izba deputowanych, wynurzając uczucia narodu, powstała z oburzeniem przeciw obronie Królobóstwa, którą deputowany z *Sables* ośmielił się wyrzec w narodowy mównicy, niektórzy liberaliści Paryczy, dla wynagrodzenia że ten człowiek przestał zasiadać w izbie, rozkazali zrobić popiersie tak wielkiego męża. P. Manuel poświęcając swoię skromność, chętnie na to pozwolił. Wybrano artystę patryotę. Bierze się do pracy; wkrótce rysy P. Manuel wychodzą z kawałka marmuru. Lecz przez ten czas, ostygł patryotyzm; wyborcy nie chcą już wydawać pieniędzy na opłatę popiersia Pana Manuel. Rzeźbiarz utrzymuje, że posiadanie tego popiersia nie wynagradza umówionę summy. Teraz zapewniają, że P.

Manuel ma byđ przedany niezwłocznie przez licytacją; powiadaia nawet, że wyborcy, tak skąpie będą swoich kresek dla P. Manuel, iak skąpie swoich pieniędzy na zapłacenie iego popiersia.

z BAYONNY 3 Lutego.

Vice - Hrabia *Marcellus* przeieżdżał przez nasze miasto do Madrytu. Ma on ważne mieć zlecenia, do Króla JMści Katolickiego, które, iak wieś nie sie, zmierzaia do ustalenia szczęścia Hiszpanii i do ięj zupełnego zabezpieczenia.

z MADRYTU 6 Lutego.

Przybył tu dnia 4 m. b. Vice - Hra: *Lodoix Marcellus*. (Ob: z Bayony) Sprawiedliwie domyślaią się iż przywoził z sobą tajne i ważne zlecenia do rządu naszego. Młody ten dyplomatyk łączy z znakomitym monarchicznym imieniem nie zwykłe talenta i wiadomości, które go tyle odznaczały w Stambule i Londynie. Niektórzy zapewniają, że Markiz *Talaru* odwołany został do Paryża a P. *Marcellus* obemie tu tymczasowo Poselstwo Francuzkie (*Mon. Par.*)

— Pan *Lodoix Marcellus* odieżdża 8go na powrot do Paryża. (Dz. Sp.)

KADYX 2 Lutego.

Oddawna banda rozbójników morskich naieżdżała zatoki i okolice Kadyxu, uderzała zbroyną ręką na okręty kupieckie, a zrabowawszy ie, w ustronnem miejscu dzieliła się łupami. Oddział Żandarmeryi Francuzkięj przydany do wojskowy dywizyi w Kadyxie, po wielu czuwaniach, śmiałym krokiem zniszczył ią nareszcie; broń, amunicya, żywność, statki, wszystko wpadło w moc naszych żołnierzy, którzy w tym zdarzeniu okazali równą zręczność iak i męstwo. — Złoczyńców schwytano i oddano pod sąd wojenny.

z LONDYNU 10 Lutego.

Morning - Chronicle udziela z listu otrzymanego z Kolumbii, z Grudnia, następujący wykaz przedmiotów, któremi Kongres na naybliższym swoim posiedzeniu zajmować się będzie: 1. Zakaz wywożenia gotowizny ze wszystkich portów Rplitęj Kolumbijskięj, przez 2 lata. Plan do téj ustawy zasada się na muiemaniu, iż przy czynności i wytrwaniu, płody kraiove muszą wystarczyć na opłacenie wszystkich artykułów wprowadzonych. — 2. Proiekt do ustawy tyczący się wyzwolenia niewolników. — 3. Konfiskata i sprzedanie wszelkięj własności należącej do Hiszpanii. — 4. Zniesienie wszelkich pojedynczych od Rządu hiszpańskiego nadanych przywilejów. — 5. Dymisy i uposażenia Officerów milicyi do służby niezdolnych. — 6. Wolność uprawy tytoniu. — 7. Zmiana sposobu pobierania stałych podatków. — 8. Zniesienie wszelkich opłat cła od wywózki płodów Rplitęj Kolumbijskięj. — Powszechnie muiemano, że przeydą wszystkie te proiekta; powątpiewamy iednak o 4; tym albowiem wiele członków kongressu, posiadaią te przywileie i są do nich dosyć przywiązani.

— Król JMóś mianował Markiza *Hastings* wielkorządcą Malty z pensją 6000 funt. szter., a Jenerała *Fryd. Adams* Naczelnym Kommissarzem wysp Jońskich z pensją 4000 funt szter.

— W Odpowiedzi Królewskiej na adreśsa podziękowania obudwóch izb parlamentowych, wyrażono: iż nie niemoże byđ przyjemniejszego J. K. Mości nad wyraz nayszczęśniejszego uczestnictwa Parlamentu w uczuciach Jego, i że nie Go tyle nieobchodzi iak wielkość imienia W. Brytanii i pomnożenie dobra iako i bytu dobrego ludu Jego.

— W skutek podanych parlamentowi proiektów, liczba ludzi do służby czynny morskięj użytych, ma na ten rok wynosić 29,000 włączywszy w to 9,000 żołnierzy morskich. Marynarka powiękzysię zatem od 3 do 4 tysięcy ludzi. Jest do tego powodem rozszerzenie handlu w Ameryce południowyj, i zdarzenia zaszłe w osadach zachodnio-indyjskich.

— Na przedstawienie Kanclerza skarbu izba niższa uchwaliła 32,663,000 F. S. na wykupienie obligów skarbowych. — W dniu dzisiejszym chce on podać proiekt rocznego poboru cła od cukru.

— Courier broniąc postępowania zmarłego Tomasza *Maitland* na wyspach Jońskich, wystawia obraz przerażający i może przesadzony, okrucieństw popełnionych przez Greków na Turkach ranionych, którzy się schronili na brzegi *Itaki*.

— W Dzienniku z Nowego Jorku, znajduie się poselstwo Prezydenta Stanów Zjednoczonych, do izby Reprezentantów w odpowiedzi na postanowienie, mocą którego izba żądała wiadomości, dotyczących się muiemanego przymierza między Hiszpanią i niektórymi rządami Europy, w celu przywrócenia Ameryki Hiszpańskięj pod władzę Metropolii. Prezydent osądził, iż w tym względzie żadny wiadomości udzielić nie może. Oto jest iego poselstwo przeczytane na sessyi izby reprezentantów w poniedziałek 12 Stycznia.

»W odpowiedzi na postanowienie z 24 Grudnia, przez które izba reprezentantów wezwała Prezydenta Stanów Zjednoczonych, do przełożenia ięj wiadomości iakie posiada, i które udzielić może nie szkodząc dobru powszechnemu, dotycząc się zamysłu iednego lub kilku z panujących, względem przywrócenia pod władzę Hiszpanii ięj osad, i do oświadczenia czyli wie iż iaki rząd w Europie gotowy jest do oparcia się wszelkięj pomocy tychże panujących; powinieniem oświadczyć: że nie mam w tym względzie żadny wiadomości nie znanęj Kongressowi, którybym mógł udzielić nie szkodząc dobru powszechnemu» — Pisma tuteysze ogłaszaia następujące Listy własnoręczne Króla Portugalskiego, które bez odpieczętowania z Brazylii zwrócone Mu zostały.

« Mój synu! czas inż położyć kres nieszczęśliwym rozterkom, które oddzieliły królestwo Portugalii i Brazylii, zrzuciły tyle nieszczęść ich mieszkańcom, a sercu moiemu tyle zmartwienia przyniosły. Wielkie zdarzenia niedawno tutaj zaszły, przywracaiąc mi koronę iasniącą tymże błaskiem co i pierwéj, podaią mi sposobność wezwać ciebie abyś się rzucił w moje ręce; gotów iestem przyjąć od ciebie uczucia miłości synowskięj które cię zapewne ożywiaia.

Wydałem rozkazy wstrzymania kroków nieprzyjacielskich w Bahii. Uprzątnałem wszystkie przeszkody, utworzone przez kortezów, tamujące wzajemne związki między dwoma królestwami. Utrzymałem wyłączny przywilej handlu na korzyść Brazylii, i z moięj strony, nie ma żadnego postępkę, któryby naymniejszą zraził

mógł zmianę między stosunkami Portugalczyków w obu półsferach. Spodziewam się nawzajem, że przyłożysz się do niezwłocznego ich przywrócenia na korzyść dobrych ludów, nad którymi panować będziesz, którym tyle winni jesteśmy, a których pomyślność powinna być celem naszych życzeń, starań, a nawet i ofiar.

Spodziewam się że chętnie i szczerze odpowiesz moim uczuciom, że zgodzisz się na wszystko co jest z korzyścią dla dwóch królestw, i odpowiednie godności naszym, naszego domu, rodziny, iako też prawdziwemu dobru Portugalii. Niech cię Bóg błogosławi, abyś zasługiwał nadal na błogosławieństwo tkliwie kochającego cię oycza.

Podpisano: Król.

W pałacu Bemposta 23 Lipca 1823.

List Króla do Xiężny Synowój.

Moja nayukochańsza córko! odebrałem od ciebie kilka listów i wielką do nich cenę przywiązuje, ponieważ z nich dowiedziałem się; żeś zdrowa i żeś szczęśliwie powiła córkę. Nie odpowiedziałem na nie, ponieważ okoliczności przeszkodziły temu; teraz uwolniony, nie opuszczam sposobności oświadczenia ci mego szacunku i żalu z rozłączenia naszego. Oddawca tego listu jest Hrabia Rio Mayor. Cierpię mocno na nogi, reszta rodziny królewskiej jest zdrowa. Spodziewam się że mój list zastanie ciebie, i całą twoją rodzinę w dobrém zdrowiu. Przyjmij szczerze życzenia przywiązanego Oycza.

(Podpis jak wrzędzy.)

z AMSTERDAMU 14 Lutego.

Gazeta wychodząca w Antwerpii twierdzi, iż teraz znajduje się w Rzymie tylko trzech sławnych rzeźbiarzy, to jest: oprócz Thorwaldsena, Alvarez hiszpan i Kessels Niderlandczyk.

— Zasłużony poeta hollenderski Rhynvis, rozstał się z tym światem w Zwolte w 71 roku życia swojego.

— Donoszą z Londynu pod dniem 10 Lutego: cena pszenicy zniżona po żniwach do 36 szyllingów za Quarter, podniosła się teraz do 62 w miarę podwyższenia ceny innego zboża. Zdało się iż pójdzie jeszcze w górę. Żałują że sposób wyrachowania pośredniej ceny zboża, za nadto jest korzystny dla rolnika krajowego, tak dalece, że gdy pszenica dojdzie do 82 szyl: (cena przy której dopiero z zagranicy wolno ją sprowadzać) cena iey wyniesie na targu w Londynie 100 lub więcej jeszcze. Zaczynają już czuć powiększającą się drożyznę zboża w rekordzielnych miastach szkockich, i mniemają tamże, iż terazniejsze jego ceny są za zbyt wysokie w stosunku do zarobku robotników fabrycznych.

z SZWAYCARYI dnia 13 Lutego.

Rada Stanu Kantonu Waliskiego (du Vaud) wydała wyrok, który w treści brzmi iak następuje:

«Zważywszy doniesienia o początkach i postępowaniu nowój sekty akatolickiej, zwanój Momiers, która się zagaściła w Kantonie;

«Zważywszy że zgromadzenia téj sekty, w godzinach nabożeństwu poświęconych, przyczyniają się do zakłócenia spokojności publicznej;

»Zważywszy że nauki Momierów nie tylko są przeciwne religii stanu, ale nawet mają zasady dążące do obalenia towarzyskiego porządku;

«Zważywszy nakoniec, iż taż sekta przez swoje mowy i postępowania stawia się w stanie zaczepnym względem religii panującej:

Postanowiliśmy i stanowimy:

Arty. 1. Zgromadzenia Momierów są zakazane, iako przeciwne porządkowi publicznemu i pokojowi kościoła.

Art. 2. Sędziowie pokoju i rady municipalne są obowiązane rozwiązywać takie zgromadzenia pod najszybszym rygorem.

Art. 3. Osoba któraby z tego zgromadzenia rozeydź się niechciała, oprócz kar iakieby na nią spadź miały z okoliczności oporu, sądzoną nadto i karaną będzie według Art. 53 Kodexu Policji poprawczy.

Art. 4. Sądzeni będą podług Art. 58 tegoż Kodexu ci wszyscy, którzyby namowami i obietnicami zachęcali lud do sekty. Gospodarze, którzyby dawali pomieszkania na schadzki, będą uważani iako współnicy.

Art. 5. Również karani będą ci którzyby rozwiązane zgromadzenia chcieli odnowić, albo mowami swoimi, pismem, lub czynem sprzeciwili się niniejszemu postanowieniu.

Art. 6. Niniejsze postanowienie ma być wydrukowane, ogłoszone, przybite, przesłane namiestnikom Rady Stanu, Sędziom pokoju i municipalnościom do których ten przedmiot należy.

Dan w Lauzannie, d. 15 Stycznia 1824.

(z Dz. Fr.)

— Po Kantonie St. Gallen włóczą się oszusty udający się za Greków, którzy zamysłają powrócić do swojej oyczyzny. Noszą z sobą wszędzie artykuły zbytkowe, iako to: zegarki, pierścionki i t. p. na pozor złote; lecz łatwowierni, którzy się dali oszukać zapewnieniom tychże oszustów, sprzedawających te rzeczy iakoby z potrzeby, i dla nabycia pieniędzy na drogę, za późno przeświadczili się o ich fałszu.

KOPENHAGA 14 Lutego.

— Wysły dwa rozporządzenia bardzo pomyslnie dla właścicieli ziemskich w Danii. W moc pierwszego będzie podatek gruntowy, rachując od 1. Stycznia 1824. roku, pobierany w papierach i w ilości iaką dotąd w srebrze opłacano; przez to, stosownie do terazniejszego kursu, 20 procentu właściciele zyskują. W moc drugiego rozporządzenia, wolno jest Kontrybuentom uiszczac tenże sam podatek dostawą zboża *in natura*.

z LIWORNNO 2. Lutego.

Paniue w Florencji téj zimy taka Pleura iż od nowego roku umarło na nią już 1118 osób.

z STAMBUŁU 26. Stycznia.

Stanął tu dnia 22. t. m. Rossyisko-Cesarski rzeczywisty Radzca Stanu P. Minciaky, którego przybycie do stolicy tutejszój opóźnił, iak wiadomo, przypadek nieszczęśliwy, który go w drodze ze Lwowa do Hermanstadt spotkał. W krótce po przybyciu P. Minciaky, powitał go z rozkazu Wysokiej Porty naypierwszy z nadwornych Officerów Reis-Efendego, a zwyczajem wschodnich Narodów, według etykiety w przyjęciu wielkich Posłów szczególniej zachowywanój, ofiarowano mu w darze owoce i kwiaty.

Dotychczasowy Gubernator Widdynu, Derwisz Mustafa Basza, mianowanym został dowódcą wojska przeznaczonego do rozpoczęcia następnej wyprawy przeciw Morei; wojsko to ma do 80,000 ludzi wynosić. Nowy Naczelnik otrzymał przytém rozkaz iak nayspieszniej udać się do głównej kwatery w Larissie. Na miejsce iego Raszyd Mehmed Basza na Gubernatora Widdynu postąpił.

Przygotowania Porty do nowój wyprawy przeciw powstańcom, z największą idą czyn-

nością. W ciągu bieżącego miesiąca przeszło czterdziestu gońców wyprawiono do Rządców rozmaitych prowincji Państwa ze stósownemi rozkazami, by polecony zaciąg wojska przyspieszyli, i oddziały różne przeciw powstałym Grecy obwodom w pochód wyprawili. Nader gorliwie krzątaią się także około uzbrojenia Flotty, okręty uszkodzone naprawiają, nowe spieszenie budują. Tymczasem w przeszłej nocy wybuchł pożar w Arsenale, groził na nowo zniszczeniem téj części miasta; przecież natężonem usiłowaniami Kapudan Baszy i innym do gaszenia pożaru zgromadzonym władzom, powiodło się w kilka godzin ogień zatamować, tak, iż trzy tylko Magazyny do zachowania potrzebnych dla stolicy zapasów zboża służące, z których szczęśliwem zdarzeniem ieden tylko był napełniony, stały się pastwą płomieni.

Z oddziałem Flotty przy Dardanellach zostawiony Patrona Bey czyli Wiceadmirał, został złożony z godności i na wyspę Cypr na wygnanie skazany, a to za niedbalstwo w służbie, przez które Korsarze Grecy ośmielili się aż ku Cytadellom tamtejszym posuwać. Dotychczasowy Reala Bey czyli trzeci Admirał Flotty, miejsce iego zajął, z poleceniem, aby gotowym był na czele 10 lub 12 statków do Dardanellów się udać.

(Dokończenie nastąpi.)

z WIEDNIA 11 Lutego.

Zwyczajna w dzień nowego roku gala dworska, iako i na dniu iutrzejszym przypadająca uroczystość rocznicy urodzin naszego ukochanego Cesarza, obchodzone były razem 8go, to jest: w dzień rocznicy urodzin N. Cesarzowój.

J. C. Mośc Arcyksiążę Franciszek Karól otrzymał order S. Ducha od króla Francuzkiego.

z BRUXELLI 13 Lutego.

Okazało się na targach w Amsterdamie, że polska pszenica podniosła się od 4 do 6 Złotych Hollender: i jeszcze w téj ostatniej cenie w znacznej ilości sprzedana została.

z SZTOKHOLMU 13 Lutego.

Do osobliwości terazniejszój łagodnej zimy należy: że w dniu 22 Stycznia na ulicach uaszych sprzedawano fiolki zbierane na polu.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

W iednym z pism zagranicznych czytamy następujące doniesienie:

Przed kilku miesiącami zakończył swój zawód w Bernie prawdziwy filantrop, istota heroiczna, która przez więcej niż 12 lat poświęcała dla ludzkości nayszlachetniejsze prace swoje.

Jmie iego było Barry: za ozdobę nosił na szyi szeroką przepaskę iednego z Zgromadzeń Szpitalnych; zwykle roznosił chorem zupę i miał u szyi uwiązaną butelkę, która napełniona była wodą wzmacniającą: tę on podawał litościwie ludziom zostającym w potrzebie, przeziębłym od mrozu, lub umierającym z niedostatku. — Tak przynajmniej wystawił nam go pewny Autor Szwajcarski w dziele swoim wydanem w Bernie.

Tą istotą usłużną, musimy to wyznać, chodzącą na czterech nogach, był Pies należący z przywiązania i z przeznaczenia swego do wielkiego szpitala leżącego na szczycie góry S. Bernarda. Twierdzą, iż około czterdziestu osob winne są

życie temu czworonożnemu stworzeniu.

Jego litość i gorliwość były niezmordowane. Jak tylko mgła, wichur, burza albo orkan pokazały się na wierzchołku śnieżnych Alpów, Barry zaczynał natychmiast swoją wędrówkę; nie go wtenczas nie mogło zatrzymać w klasztorze. Jeżeli spotkał iakiego nieszczęśliwego podróżnego który się zabłąkał, albo zapadł w przepaści i był śniegami przywalony, natenczas używał całej swojej zręczności i sztuki aby mu dać skuteczną pomoc. Wrazie zaś gdy jego usiłowania były niedostatecznymi, wracał do klasztoru z pospiechem i naprowadzał Braci Zakonników na miejsce gdzie ich ratunek stał się nieodzownym. Barry wymalowany jest przez iednego malarza Szwajcarskiego obok dziecięcia któremu życie uratował: znalazł ie pewnego dnia uspione i nawpół mrozeni przeięte w iaskini lodowatę leżącey pomiędzy sławnymi lodowniami *Balsory*. Barry uiał dziecię, rozgrzał ią them swoim, dał iey napić się wody wzmacniającej; poczem przyniosł ią narzbiecie do szpitala.

Gdy z wiekiem zaczęły słabnieć siły tego psa wybornego, Przełożony Zakonu posłał go do Berny, aby tam spokojnie mógł być swój zakończyć. Jego starość była długa, szczęśliwa i troskliwie chodowana. Przeszawszy żyć, został nabalsamowany czyli słomą wypelany, i można go widzieć, iak za życia, z butelką i wielką przepaską na szyi, stojącego w Muzeum Berneńskim.

O Majoratach. (*)

Ludzie światli uważają, iż we Francyi porządek polityczny uczynił znaczne postępy od czasu powrotu prawej dynastyi do tronu. Zdaie się atoli, iż wiele ieszcze do życzenia pozostaie w porządku cywilnym. Są takie prawa z dawnéj Monarchii, które rewolucya francuzka wywróciła, bądź dla tego iż były przeciwne jey zgubnym zasadom, bądź dla tego że ich dokładnie ocenić nie była w stanie. Powrot takich praw do Rządu, zbawiennym będzie dla odnowionéj Monarchii. Prawo starszeństwa, mające w zamiarze niepodzielność ziemi aż do pewnego stopnia, jest z téj liczby. Nie tylko w Paryżu ale i w Bruxelli rozbiła się teraz ważna materya względem korzyści z ustanowienia Majoratów, bądź w dobrach, bądź w kapitałach. Biegli prawoznawcy uznają że jest potrzebą każdego kraiu, iakakolwiek jest forma Rządu iego, aby była pewna liczba ludzi opierających się na stałym posadzie, którzyby przywiązując się do czegoś *pewnego*, utrzymywali stały porządek. Idzie tylko o usprawiedliwienie tego przywileju, i jeżeli przywilejem potrzebiącym usprawiedliwienia nazwać można prawo, wchodzące istotnie do składu towarzyskiego porządku.

„Gdybyśmy wzięli prawo natury, *tylko zachwalone od demokratów* (mówią obrońcy prawości) znaleźlibyśmy, że nie jest przeciwnym prawu starszeństwa. Jakaż bowiem była zasada nappierwsza posiadania w prawie natury; zasada z której pierwotnie wyprowadzano wiele innych w towarzystwie? Oto prawo pierwszego. (*Primus occupans*).

Jeżeli teraz poradzimy się doświadczenia, mówią dalej, znajdziemy iż u wszystkich ludów od czasów naydawniejszych starszy syn brał spadek patrimonialny po Ojcu.

Prawo starszeństwa zabezpiecza nie tylko następstwo Familii ale i następstwo ma-

(*) Uwagi iednego z Dzienników francuzkich.

iątków, a pod tym względem wypełnia dwoiakie przeznaczenie. Jak w oczach natury człowiek jest iednością, tak *w oczach towarzystwa iednością jest Familia*. Utrzymać tyle familii i majątków w kraiu, ile ich dla stałego porządku utrzymanych być może, jest przedmiotem dobrego Rządu.

W krajach rzeczywospolitych prawa dają do równości podziału. Tam prawo starszeństwa zastąpione jest przez prawo równości; lecz ścisła równość wymaga prawa przeciw zbytkom, a znowu ażeby prawa przeciwko zbytkom mogły być wykonane, potrzeba aby kraj był zawsze ubogim i nauki w nim nie wiele były znane.

W Rzeczywospolitej Weneckiej prawo równego podziału zgadzać się mogło z duchem stałego porządku. Rzeczwospolita Wenecka nie będąc na ziemi ale na wodzie, i cały swój byt opierając na handlu, nie miała potrzeby ustanawiać prawa starszeństwa. W handlu, im bardziej kapitały są rozdzielone, im bardziej czynne, tém więcey przynoszą. Nie tak się rzecz ma z krajami gdzie ziemia jest głównym majątkiem. Podział ziemi, tak iak uprawa ziemi, *tylko do pewnego stopnia* doprowadzone być mogą. Przychody z rolnictwa nieodpowiedzą nakładowi jeżeli ten będzie za nadto wygórowany; również podział ziemi nie odpowie potrzebie, jeżeli będzie zbyt daleko posunięty. Nareszcie jest to dawném już postrzeżeniem wielu znawców, iż zarówno ubogim jest kraj który ma za wiele odłogów, iako i ten który ma za wiele uprawy.

We wszystkich zatem Monarchiach, mówią dalej, we wszystkich Rzeczwospolitych, których ludność jest wielka, ziemia rozległa, i cywilizacya wygórowana, potrzebną jest zawsze nieiaka stała liczba ludzi, przywiązanych do czegoś pewnego, i interesowanych do utrzymania trwałego porządku. Jest to puklerz, który zasłaniać powinien Monarchie, aby nie podpadły w gminowładztwo wielu, i rzeczywospolite, gdy nie popadły w despotyzm iednego.

Obok prawa starszeństwa uznawano potrzebnym prawo wydziedziczenia aż do pewnego zakresu. Należy bowiem aby ten który ma kiedyś wyobrazić ojca, miał go kochać i być iemu posłusznym: inaczey porządek towarzyski upadłby przez te same środki, w których szukał swojego ocalenia.

O węzach z rogami.

Z nadesłanym transportem podarunków dla Cesarza Austryackiego, złożonym z gadów egipskich przez Elia Seihade kupca w Tryeście, otrzymało wiedeńskie zoologiczne Muzeum dwa gatunki węzów w spirytusie zachowanych, z których ieden jest w swym stanie naturalnym bez rogów (*Boa jaculus*), drugi zaś z rogami (*Vipera cerastes*). Z pierwszego gatunku dwie sztuki żywe z kitką włosów na karku, które na pierwszy rzutek widz nieświadomy osądzi za stworzenia nadzwyczajne, lecz przy dokładniejszym ich uważaniu, okazują na sobie niezaprzeczone piętno sztuki i udania. Obadwa te węzów gatunki, z których pierwszy jest nieszkodliwy, drugi zaś iadowity, bywają szczególniejszym sposobem od Egipcyan przekształcane; wszczepiają im bowiem w czaszki zęby szczurze, szpony ptaków, ciernia z roślin, włosienie i t. d. co się późniéj zrasta ze skórą podobnie iak u zaiaków sztucznie wprawiane sarnie rogi, lub iak u kogutów wszczepione włeb ostrogi; było to powodem do licznych a mylnych mniemań. Tym to sposobem przekształcono gatunek węzów nierogatych na rogate, nawet na kilkakrotnie rogate, a tak poprzeistaczane stworzenia bywały od starożytnych natury badaczów opisywane iako gatunki pojedyncze i od wielu nowych Zoologów za takie uważane. Jednakowoż godna jest rzecz uwagi, że wszadzone włosy (iak się o tém przekonać mc-

zna ze skór odartych) po kilkokrotném skóry zrzuconiu opadają wraz ze skórą, a wtenczas zwierzę odzyskuje swą postać pięciopalcową. To przeistoczenie przywodzi nam na pamięć starożytne smoki, iako to: krokodyle ze skrzydłami nietoperzów i głowami ludojadów, węże z nogami orlemi i sztucznie powykręcanemi paszczami, i inne nienaturalne składowe potwory, które ieszcze po niektórych muzeach iako osobliwości i nadprzyrodzone zwierzęta są starannie zachowywane, a dzisiaj po części miejsca ustąpić muszą syrenom, które nie iednemu natury badaczowi dały powód do domysłu, iż istnieje iakieś stworzenie, co w iedney połowie jest *człowiekiem* a w drugiej *rybą*. Z tém wszystkiém zdanie nam się że to przeistoczenie węzów jest raczey ich przyzodobieniem aniżeli umyślném oszukaństwem, i że bierze swój początek w naydawniejszych czasach Egipcyan, od których ten zwyczaj, podobnie iak i wiele innych, przeszedł aż do czasów terażniejszych, a z którym może nawet był połączony cel religijny.

To tylko jest rzeczą pewną, że dzisiajsi kuglarze, którzy ugłaskanemi węzami sztuki swoje na wschodzie pokazują, używają tylk przyzodobionych węzów, aby sprawić mocniejszy wrazenie i przez to szarlataneryom swoim nadać więcey wiary.

Francuzkie kopalnie Marmurów.

Wice Hrabia Thury Inżynier francuzkich kopalni, Dyrektor dróg i mostów, ogłosił dzieło o znajdujących się w górach Pirenejskich łomach marmurów, i 13 miejsc wymienił, w których marmur białością, czystością, delikatnością ziarna, zupełnie się równa naylepszym włoskim marmurom z Carrara i Luny, nawet nie ustępuje w dobroci naywyborniejszym marmurom greckim, i równie iak one da się łatwo wyrabiać. Oprócz marmuru w różnych kolorach znajdują się także w Pireneach (podobnie iak i w departamentach Alp, Lot, Aube, Ardenne i t. d.) Alabaster, Breccia, Granit, Porfir, i inne kosztowne gatunki kamieni.

O B W I E S Z C Z E N I E.

Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu.

Gdy Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu wprowadzając z dniem 1 Stycznia r. b. nowy i iednostayny do wszystkich cen stępli używać się mający gatunek papieru pod Stempel, papier Stemplowany dawniejszych gatunków stopniowo z kursu wywołać postanowiła, przeto uwiadamia niniejszém wszystkich, kogo to dotyczyć może: iż papier stempla szacunkowego Ceny Złp: 10, i wszystkich wyższych cen na papierze dawniejszego gatunku pod stempel używanym wybito, z dniem 1go Czerwca roku bieżącego z kursu wywołanym zostaje. Każdy zatem Interressent, któryby ilość iakową papieru stempla szacunkowego wcale nie zapisanego cen wyższych poczuwszy od Złotych pol. 10ciu włącznie posiadał, winien przed terminem wyżey oznaczonym, to jest przed dniem 1. Czerwca r. b. zgłosić się do Składu Głównego Woiewódzkiego materyałów stemplowych i tamże papier gatunków dawniejszych, za papier terażniejszego gatunku bez iakieykolwiek bądź dopłaty wymienić, po dniu bowiem ostatniego Maja roku bieżącego, nie tylko wymiana takowa miejsca mieć nie będzie, ale nadto papier Stempla szacunkowego cen niniejszem Obwieszczeniem z kursu wywołanych, iako nie ważny, pod karami Artykułu 21 Ustawy Stemplowej za Kontrawencyą Stempla przepisanimi, do żadney czynności po dniu 1 Czerwca r. b. sporządzoney, użytym być nie może.

w Warszawie dnia 19 Lutego 1824 r.

Z Polecenia Ministra Prezydującego,

Radca Stanu

(podpisano) PLATER.

Sekretarz Jeneralny

(podpisano) Kruszyński.